

DOI: 10.15584/sofia.2016.16.28

Człowiek i jego dzieło

*Человек и его дело***Katarzyna M. Cwynar**

Uniwersytet Rzeszowski

Stanisław Wojciechowski – patriota, mąż stanu, propagator idei kooperatywności

*Станислав Войцеховски – патриот, государственный деятель, популяризатор
кооперативизма*

*Obowiązkiem każdego z nas jest ciągle
uczyć się i uczyć innych, pamiętając przy
tym, że uczymy nie tylko tym, co mówimy
i czynimy, lecz przede wszystkim tym, czym
sami jesteśmy.*

Stanisław Wojciechowski¹

1. Uwagi wstępne

Każdą epokę naznacza czas dzieł jednostek nieprzeciętnych. Nieprzeciętność w biegu zdarzeń to trud pokonania tego, co terażniejsze, wykroczenia poza dotychczasowość, wyznaczanie wizji odważnych i wytrwałość w dążeniu do ich realizacji. Nieprzeciętność to bycie wiernym wyznawanym ideałom, życie w służbie idei, mimo ich utopizmu wobec rzeczywistości. Mówiąc o nieprzeciętności jednostek naznaczających bieg historii, należy odróżnić te, które w swych wizjach i działaniach kierują się dobrem innych w ich terażniejszości i przyszłości, od

¹ S. Wojciechowski, *Zadania wychowawcze spółdzielni* [w:] idem, *Wspomnienia, orędzia, artykuły*, wstęp, wybór fragmentów M. Groń-Drozdowska, M.M. Drozdowski, Wyd. Bellona, Warszawa 1995, s. 343.

tych, które kierują się dobrem własnym. Do pierwszych z nich należy bez wątpienia Stanisław Wojciechowski (1869–1953), człowiek wierny wyznawanym ideałom; patriota, mąż stanu i propagator kooperatywności dążący do kształtowania społeczeństwa jako wspólnoty wolnych i praworządnych jednostek działających na rzecz dobra wspólnego. Jego życie było wypełnianiem tego, co sam wyraził w słowach: „Głównym przeznaczeniem człowieka na ziemi jest, aby dobrze czynił ludziom, aby swoimi czynami całego życia starał się ulepszać los swoich bliźnich, aby nawet usiłował, by dobroczynne jego za życia czynów skutki uszczęśliwiały jeszcze pokolenia następujących ludzi”². Założenie to wyznacza jego działalność jako konspiratora, organizatora spółdzielczości polskiej, polityka i prezydenta II Rzeczypospolitej Polskiej, publicysty oraz pedagoga. I choć nie jest możliwe, chociażby ze względu na ograniczenia wyznaczone wymogami niniejszego tekstu, omówić wszystkich działań podejmowanych przez S. Wojciechowskiego, to należy wskazać na te momenty jego aktywności, które wyjaśniają jego postawę wobec ważnych kwestii społeczno-politycznych, jego poglądy i podejmowane decyzje, które miały wpływ czy też decydowały nie tylko o jego dalszej działalności, ale przede wszystkim na życie społeczno-polityczne. Są wśród nich także te, które są nadal aktualnym drogowskazem dla kształtowania demokratycznego życia społeczno-politycznego.

2. Na krętych drogach niepodległościowej działalności konspiracyjnej

Młodzięcze poglądy Stanisława Wojciechowskiego (ur. 15.03.1869 r. w Kaliszu), kształtujące się w duchu patriotyzmu utrwalanego przez rodzinę, tradycje powstańcze, literaturę romantyków (zwłaszcza twórczością Adama Mickiewicza) oraz religię, w znaczącym stopniu decydowały o charakterze jego działalności społeczno-politycznej. Po rozpoczęciu studiów w 1888 roku na Uniwersytecie Warszawskim (początkowo na wydziale matematyczno-fizycznym, a następnie na wydziale przyrodniczym) zaangażował się w działalność tajnych kół studenckich, mających na celu nie tylko samokształcenie, ale także upamiętnianie rocznic powstań, czy też pomoc w pracach Towarzystwa Oświaty Ludowej³. Działalność ta służyła wyrabianiu światopoglądu i jednocześnie rozpoczęła jego długą aktywność konspiracyjną na rzecz niepodległości Polski. Choć ze względów finansowych był zmuszony przerwać studia i podjąć pracę zarobkową [przyjął posadę nauczyciela domowego w Mirczu (aktualnie Mircze, powiat hrubieszowski)], to czas ten wykorzystał także poszerzaniu własnej wiedzy. Po powrocie na studia w 1890 roku uczęszczał jednocześnie na wykłady m.in. Piotra Chmielowskiego (historyka lite-

² S. Wojciechowski, *Narodowa ideologia spółdzielczości [w:] Kooperatywność, spółdzielczość, demokracja. Wybór pism*, wprowadzenie i red. B. Błesznowski, Wyd. UW, Warszawa 2014, s. 165.

³ Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, Lwów – Warszawa 1938, s. 7.

ratury), Ludwika Krzywickiego (socjologa), Adama Mahrburga (filozofa), organizowane w ramach Uniwersytetu Latającego⁴. W tym czasie także poznawał poglądy Bolesława Limanowskiego, którego *Historię ruchów społecznych XVIII i XIX wieku* wydano we Lwowie nakładem studenckiego koła kaliskiego, w które pracach S. Wojciechowski uczestniczył.

W 1890 roku S. Wojciechowski wstąpił w struktury Związku Młodzieży Polskiej „Zet”, zostając w krótkim czasie wtajemniczony w działalność szczebla centralnego. W organizacji tej szczególnie aktywnie działał w latach 1891–1892⁵. Było to m.in. wydawanie konspiracyjnego pisma „Kuźnica”, organizowanie manifestacji i obchodów patriotycznych. Jednocześnie angażował się w prowadzenie kursów dla analfabetów, zakładanie tajnych bibliotek i wygłaszanie referatów w kółkach robotniczych⁶. W ramach tej działalności zetknął się z innymi ugrupowaniami, jak Związek Robotników Polskich, II Proletariat, zyskując wśród ich członków wielu przyjaciół, choć reprezentujących ugrupowania programowo odmienne od tego, w które był zaangażowany. Głównym punktem sporu była kwestia odzyskania niepodległości Polski jako warunku realizowania sprawiedliwości społecznej. Bliższe mu były idee socjalizmu i patriotyzmu Bolesława Limanowskiego niż idee Karola Marksa. Jako zwolennik porozumienia między organizacjami, przyłączył się do Zjednoczenia Robotniczego utworzonego w 1891 roku z inicjatywy i pod kierownictwem Edwarda Abramowskiego. To w ramach tej organizacji S. Wojciechowski podjął się organizowania kółek oświatowych oraz grup zawodowych mających na celu poprawianie warunków pracy zawodowej tworzących załazek związków zawodowych⁷. Po strajku łódzkim w 1892 roku, z obawy przed dekonspiracją, z namowy członków Zetu i Zjednoczenia Robotniczego, S. Wojciechowski zdecydował się na ucieczkę do Szwajcarii. Tu zaprzyjaźnił się z Romualdem Mielczarskim, późniejszym współorganizatorem polskiego ruchu spółdzielczego. Przebywając w Zurychu, włączył się w działalność młodzieży polskiej skupionej wokół Zetu.

Wkrótce po przyjeździe do Zurychu S. Wojciechowski spotkał się z przybyłym do niego z Genewy E. Abramowskim celem omówienia spraw związanych z działaniami na rzecz zjednoczenia ruchu robotniczego⁸. Współpraca między nimi miała – jak wynika z relacji S. Wojciechowskiego – charakter komplementarny – E. Abramowski był inicjatorem, a S. Wojciechowski organizatorem wspólnych przedsięwzięć⁹. Podejmując decyzje o konieczności zorganizowania zjazdu socjalistów polskich, razem wyjechali do Paryża. Zjazd odbył się w dniach

⁴ Zob. *ibidem*, s. 12.

⁵ Zob. *ibidem*, s. 15.

⁶ Zob. *ibidem*, s. 27.

⁷ Zob. *ibidem*.

⁸ Zob. *ibidem*, s. 45.

⁹ Zob. *ibidem*, s. 47.

17–23 listopada 1892 roku¹⁰. Powołano na nim Związek Zagraniczny Socjalistów Polskich, dając początek powstałej później w kraju Polskiej Partii Socjalistycznej. Edward Abramowski, Jan Stróżecki, Stanisław Tylicki oraz Stanisław Wojciechowski reprezentowali Zjednoczenie Robotnicze. Udział w zjeździe wzięło osiemnaścioro osób reprezentujących, poza Zjednoczeniem Robotniczym, II Proletariat (Aleksander Dębski, Bolesław Jędrzejowski, Witold Jodko, Stanisław Mendelson, Maria Jankowska-Mendelson, Feliks Perl, Aleksander Sulkiwicz, Waclaw Skiba), Związek Robotników Polskich (Stanisław Grabski), Gminę Narodowo-Socjalistyczną (Jan Lorentowicz, Władysław Ratuld, Maria Szeliga). Bolesław Limanowski (wybrany na przewodniczącego zjazdu) oraz Waclaw Podwiński uczestniczyli w zjeździe jako bezpartyjni¹¹. Przyjęty program, wpisując się w międzynarodowy ruch robotniczy, za cel podstawowy stawiał dążenia niepodległościowe i utworzenie republiki demokratycznej¹². Kwestią sporną stała się sprawa stosowania terroru jako taktyki działania. S. Wojciechowski, wyrażając jednocześnie stanowisko Zjednoczenia Robotniczego, nie opowiadał się za stosowaniem terroru jako metody walki zasadniczej (choć w ostateczności tego rodzaju działań nie wykluczał). Podkreślał przede wszystkim konieczność „uświadamiania i organizowania proletariatu”¹³.

Działalność S. Wojciechowskiego w powołanej partii (wybrany na członka Zarządu¹⁴) sprowadzała się do działań organizacyjnych, mediacyjnych w celu rozwiązywania konfliktów, a także do roli emisariusza. W kilka tygodni po paryskim zjeździe socjalistów polskich, S. Wojciechowski wraz z innymi uczestnikami zjazdu został aresztowany i deportowany do Wielkiej Brytanii. Zamieszkał wraz z E. Abramowskim i A. Dębskim w Londynie, podejmując pracę jako zecer przy druku „Przedświtu” i broszur E. Abramowskiego¹⁵. Konflikty powstają-

¹⁰ Zob. L. Wasilewski, *Dzieje zjazdu paryskiego 1892 roku. Przyczynek do historii polskiego ruchu socjalistycznego*, Wydawnictwo Instytutu Badania Najnowszej Historji Polski, Warszawa 1934, s. 12.

¹¹ Zob. *ibidem*, s. 12–15.

¹² Zob. *ibidem*, s. 40 i n. oraz N. Kołomejczyk, B. Syzdek (red.), *Dokumenty programowe polskiego ruchu robotniczego 1878–1984*, wybór i oprac. J. Jakubowski, A. Kočański, W. Kowalski, Książka i Wiedza, Warszawa 1986, s. 25–37. Kwestia niepodległości nie została zaaprobowana przez zwolenników internacjonalistycznego ruchu robotniczego. Jako główna przeciwniczka PPS powstała w 1893 roku Socjaldemokracja Królestwa Polskiego (od 1899 Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy). Zob. np. Cz. Kozłowski, *Zarys dziejów polskiego ruchu robotniczego do 1948 roku*, Książka i Wiedza, Warszawa 1980, s. 113–118.

¹³ L. Wasilewski, *op. cit.*, s. 25 oraz S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 50.

¹⁴ Członkami Zarządu powołanej partii zostali wybrani: Edward Abramowski (pseud. Józef), Bolesław A. Jędrzejowski (pseud. Bolesław), Jan Lorentowicz (pseud. Zdzisław), Feliks Perl (pseud. Feliks), Władysław Ratuld (pseud. Bronisław), Stanisław Wojciechowski (pseud. Waclaw). Zob. L. Wasilewski, *op. cit.*, s. 37.

¹⁵ Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 55 oraz Z. Pawluczuk, *Konspirator i prezydent. Rzecz o Stanisławie Wojciechowskim*, Wyd. Globus, Lublin 1993, s. 18.

ce na tle programowym u początków organizowanej PPS w kraju skłoniły S. Wojciechowskiego do przyjazdu do Warszawy w celu podjęcia prób ich rozwiązania, jak i wyłonienia delegatów na kongres II Międzynarodówki¹⁶. Dla ustalenia delegatów zdecydowano zorganizować naradę z sekcją PPS na Litwie. Na spotkaniu w Wilnie poznał Józefa Piłsudskiego¹⁷. W rozmowach, oprócz S. Wojciechowskiego i J. Piłsudskiego, udział wziął Stefan Bielak, Ludwik Zajkowski oraz Aleksander Sulkiwicz¹⁸ (spotkanie to zostało uznane za I zjazd PPS). Odnośnie delegatów na II Międzynarodówkę ustalono, iż udział w niej weźmie delegacja Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich. Podjęto także decyzję o powołaniu czasopisma „Robotnik”¹⁹. Dla realizacji tego zadania S. Wojciechowski udał się w podróż do Niemiec celem sprowadzenia maszyny drukarskiej. Podczas pobytu w Niemczech dla załatwiania spraw dla PPS, m.in. druku jednodniówki „Robotnik”, S. Wojciechowski pomagał także organizować druk materiałów dla Ligii Narodowej i ich kolportaż do Warszawy²⁰. Poszukiwania maszyny drukarskiej przerwał na czas udziału w Zurychu w II Międzynarodówce, a następnie powrotu do Warszawy. Rozłam, jaki nastąpił po zjeździe II Międzynarodówki, powodował konflikty ideowe i problemy organizacyjne ZZSP i PPS. Próba łagodzenia napięć było powołanie, z inicjatywy E. Abramowskiego i Z. Balickiego, koła mężów zaufania jako organu bezstronnego w wytyczaniu zadań organizacji²¹. Jednym z jego członków został S. Wojciechowski.

W roku 1894 w połowie lutego S. Wojciechowski wziął udział w II Zjeździe PPS w Warszawie. Po zjeździe udał się do Lipska w celu zakupienia czcionek drukarskich, które przekazał na granicy A. Sulkiwiczowi. Następnie wyjechał do Londynu w poszukiwaniu odpowiedniej maszyny drukarskiej, jednocześnie kontynuując pracę w drukarni „Przedświtu”²². Po zakupie maszyny drukarskiej przesłano ją w częściach drogami konspiracyjnymi do Królewca i dalej do Lipniszek pod Lidą, gdzie rozpoczęto drukowanie „Robotnika” jako miesięcznika. Podczas pobytu w Londynie S. Wojciechowski angażował się w działania na rzecz zwiększenia liczby członków sekcji londyńskiej ZZSP. W tym celu powołał wraz z Bolesławem Jędrzejowskim, Aleksandrem Dębskim, Witoldem Jodko-Narkiewiczem Towarzystwo Socjalistyczne, w ramach którego organizowano odczyty i obchody rocznicowe powstania Kościuszkowskiego²³.

¹⁶ Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 60.

¹⁷ Zob. *ibidem*, s. 66.

¹⁸ Zob. *ibidem*.

¹⁹ Zob. *ibidem*, s. 67.

²⁰ Zob. *ibidem*, s. 77.

²¹ Zob. *ibidem*, s. 75; Z. Pawluczuk, *op. cit.*, s. 22.

²² Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 80 i n.

²³ Zob. *ibidem*, s. 86.

Końcem roku 1894, jako mąż zaufania, udał się do Szwajcarii na I Zjazd ZZSP (28–31.12.1894)²⁴. Po powrocie do Londynu i dokończeniu spraw związanych z wydaniem jednodniówki „Robotnika” miał powrócić do kraju i wejść w skład Centralnego Komitetu Robotniczego PPS, rozbitego po aresztowaniach w sierpniu 1894 roku²⁵. Zaplanował przedostanie się do Wilna na spotkanie z J. Piłsudskim przez Rotterdam, Arnhem, Berlin, z odebranymi w Berlinie drukami i czcionkami²⁶. Przesyłki przetransportował do pośrednika w Tylży, udając się w dalszą drogę do Wilna, gdzie dotarł 20.03.1895 roku²⁷. Z powodu niemożności spotkania się z J. Piłsudskim, wyjechał do Warszawy, a następnie do kilku innych miast celem rozpoznania sytuacji organizacyjnej i działalności partii. Stan ten oceniał negatywnie. Powróciwszy do Wilna podjął się działań mających na celu ponowne uruchomienie druku „Robotnika”, którego wydawanie zostało zawieszona ze względu na obawę przed dekonspiracją²⁸. Uwzględniając dotychczasową sytuację, postanowił ograniczyć do minimum liczbę osób wtajemniczonych w działalność drukarską organizowaną w wynajętym dla siebie mieszkaniu. Osobami zaufanymi, z którymi współpracował, byli: J. Piłsudski i A. Sulikiewicz. Prace drukarskie wykonywał zazwyczaj samodzielnie i jedynie w ciągu dnia²⁹. Gotowe egzemplarze zawoził do Warszawy, J. Piłsudski zaś do kół młodzieży w uniwersytetach³⁰. Pierwszy numer (jako nr 7) złożony i wydrukowany przez S. Wojciechowskiego ukazał się z datą 7.06.1895. Od tego czasu, jak pisał S. Wojciechowski w swoich wspomnieniach, „(...) datuje się nieprzerwane w ciągu 5 lat wychodzenie »Robotnika«, stały rozwój partii i brak wahań w akcentowaniu jej celów”³¹.

29 czerwca 1895 roku w Ponarach pod Wilnem S. Wojciechowski uczestniczył w III Zjeździe PPS. Sprzeciwiając się cenzurowaniu materiałów przez warszawski oddział PPS oraz nieprzychylnemu głosowaniu nad zgłoszonym przez niego wnioskiem potępienia tego rodzaju praktyk i pozostawienia decyzji co do wydawnictw wyłącznie Centralnemu Komitetowi Robotniczemu, nie przyjął mandatu do tego organu partii. Głównymi przeciwnikami stawianego przez S. Wojciechowskiego wniosku byli przedstawiciele oddziału warszawskiego

²⁴ S. Wojciechowski podaje Zurych jako miejsce Zjazdu (podobnie jak F. Perl w swoim protokole). Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 88. Zjazd odbył się w Genewie, w dniach 28–31.12.1894 roku. Zob. J. Kancewicz, *Związek Zagraniczny Socjalistów Polskich (organizacja i kierownictwo w latach 1893-1896)*, „Przegląd Historyczny” 1967, t. LVIII, z. 1, s. 84 (oraz przypis 109). Z. Pawluczuk podaje datę 25–26.12.1894. Zob. Z. Pawluczuk, *op. cit.*, s. 23.

²⁵ Zob. Z. Pawluczuk, *op. cit.*, s. 23.

²⁶ Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 90.

²⁷ Zob. *ibidem*, s. 92.

²⁸ Zob. *ibidem*, s. 88, 93.

²⁹ Zob. *ibidem*, s. 96.

³⁰ Zob. *ibidem*.

³¹ *Ibidem*, s. 97.

z Ludwikiem Kulczyckim na czele, który został wybrany do Centralnego Komitetu Robotniczego. Do organu tego wybrano także J. Piłsudskiego i A. Sulkiewicza (po odmowie przyjęcia mandatu przez S. Wojciechowskiego)³². Jednakże jesienią 1895 roku, po aresztowaniu L. Kulczyckiego, S. Wojciechowski został włączony do komitetu. Do jego obowiązków należało – oprócz kontynuacji dotychczasowych działań, w tym działalności wydawniczej – utrzymywanie kontaktów z komitetami robotniczymi i kołami agitatorów³³. Pod nieobecność J. Piłsudskiego i A. Sulkiewicza przejmował także ich zadania.

W ramach działalności wydawniczej i dla poszerzenia oddziaływania ideowego wśród robotników żydowskich, S. Wojciechowski podjął inicjatywę sprowadzenia czcionek hebrajskich i składu odezw w tym języku³⁴. Próba łączenia interesów robotników polskich i żydowskich nie zakończyła się spodziewanymi efektami. S. Wojciechowski pisał w związku z tym: „(...) z moich młodzieńczych porywów ten był najmniej celowy (...). (...) sądziłem, że »można każdego zrobić rozumnym i zgodnym w zasadzie i praktyce«”³⁵.

Łączenie działalności wydawniczej z działalnością organizacyjną wymagało zarówno pełnego zaangażowania, a więc wyteżonej pracy, jak i umiejętności pogodzenia tych dwóch obszarów aktywności tak, by działalność organizacyjna nie odbywała się kosztem wydawniczej (i *vice versa*). Tę pierwszą uznawał Wojciechowski za priorytetową, bowiem jak twierdził, nadającą dynamizmu w walce z caratem³⁶.

W latach 1895–1899 S. Wojciechowski – przebywając nielegalnie w kraju – zdołał, godząc obowiązki związane z działalnością agitacyjną i wzmacnianiem struktur organizacyjnych PPS, przygotować samodzielnie bądź z pomocą J. Piłsudskiego i A. Sulkiewicza skład i druk 25 numerów „Robotnika”, 8 numerów „Górnika” (wydawany od 1897 roku), 4 inne pisma i 47 odezw³⁷. Czteroletnia, tajna działalność wydawnicza S. Wojciechowskiego świadczy o jego niezwykłej umiejętności skrupulatnego zorganizowania jej, łącznie z systemem kolportażu, skutecznie chroniącą ją przed dekonspiracją. Świadczy o tym także i to, że działalność ta została zdemaskowana wkrótce po przekazaniu jej pod kierownictwo J. Piłsudskiego i Kazimierza Rożnowskiego. Końcem roku 1899 S. Wojciechowski, po ustaleniach z centralą w Londynie, zdecydował się wyjechać (na urlop) do

³² Zob. *ibidem*, s. 99.

³³ Zob. *ibidem*, s. 101.

³⁴ Zob. *ibidem*, s. 113.

³⁵ *Ibidem*, s. 114.

³⁶ Zob. *ibidem*, s. 117.

³⁷ Zob. *ibidem*, s. 132. Zob. także szczegółowe dane dotyczące konspiracyjnej działalności wydawniczej PPS w latach 1895–1899 w przygotowanym zestawieniu przez S. Wojciechowskiego w: [S. Wojciechowski], *Polska Partya Socjalistyczna w ostatnich pięciu latach*, Londyn 1900, s. 15–17.

Londynu wraz z niedawno poślubioną³⁸ Marią Kiersnowską, udzielającą się w działalności konspiracyjnej jako kolporterka wydawnictw. J. Piłsudski i K. Rożnowski przenieśli drukarnię do Łodzi. Początkiem roku 1900 aresztowano zarówno K. Rożnowskiego, jak i J. Piłsudskiego (oraz innych działaczy PPS), po znalezieniu w mieszkaniu J. Piłsudskiego w Łodzi drukarni i materiałów do przygotowywanego kolejnego wydania „Robotnika”³⁹. Znamienne, że J. Piłsudski, w opublikowanej w 1903 roku książce pt. *Walka rewolucyjna w zaborze rosyjskim* (część I: *Bibula*) słowem nie wspomina o S. Wojciechowskim, podkreślając umiejętności partii w konspiracyjnym wydawaniu „Robotnika”⁴⁰. Opisuując swoją – zaledwie kilkumiesięczną, bowiem zdemaskowaną – działalność wydawniczą „Robotnika” (nr 32 do 35), podkreśla wielki trud, jaki pokładał wraz z K. Rożnowskim w przygotowanie tejże bibuły⁴¹. Działalność tę podsumowuje w słowach: „Oto, jak wyglądała nasza drukarnia w Łodzi. Tak samo mniej więcej muszą i musiały wyglądać drukarnie z czasów przed-łódzkich i po niej. Główna różnica polega nie na zewnętrznym wyglądzie, lecz na osobach. W łódzkiej pracował Józef i Karol (który zresztą na chrzcie świętym otrzymał imię Kazimierza), w innej jacyś iksy i igreki (...)”⁴². Można przypuszczać, że J. Piłsudski miał tu także na myśli S. Wojciechowskiego. Niemniej to właśnie S. Wojciechowski, po dekonspiracji J. Piłsudskiego, sam zajął się kontynuacją druku i nowym zorganizowaniem drukarni.

Wyjazd do Londynu w 1899 roku S. Wojciechowski poprzedził pobylem w Szwajcarii celem przestudiowania w bibliotece w Rapperswilu (w Muzeum Narodowym Polskim) dokumentów powstania i działalności partyzanckiej po roku 1831⁴³. Zadania tego podjął się wraz z R. Mielczarskim pracującym wówczas jako bibliotekarz w Muzeum Narodowym Polskim, pełniącym tę funkcję po Stefanie Żeromskim. Przestudiowanie dokumentacji utwierdziło go w przekonaniu, iż bez uświadomienia społecznego – „pozyskania szerokich mas” – dla sprawy niepodległości bezcelowe jest podejmowanie walki zbrojnej. „Bohaterstwo powstańców – jak stwierdził – wystrzelało wysokim, ale wąskim płomieniem, łatwo gaszonym przez zaborców”⁴⁴. W tym stanowisku utwierdzały go również poglądy E. Abra-

³⁸ W czerwcu 1899 roku w Częstochowie odbyły się zaślubiny kościelne, a w Londynie 2.12.1899 roku ślub urzędowy. Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 132. Zob. także E. Steczek-Czerniawska, *Stanisław Wojciechowski (1869–1953). Prezydent z Kalisza*, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Kalisz 2011, s. 24 i n.

³⁹ Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 137 i n. oraz Z. Pawluczuk, *op. cit.*, s. 37 i n.

⁴⁰ Zob. J. Piłsudski, *Walka rewolucyjna w zaborze rosyjskim. Część I: Bibula*, Wyd. „Naprzód”, Kraków 1903, s. 120–124.

⁴¹ Zob. *ibidem*, s. 125–158.

⁴² Zob. *ibidem*, s. 146.

⁴³ Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 132.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 134.

mowskiego, zawarte w wydanej w 1896 roku jego pracy *Zagadnienia socjalizmu*. „Refleksje te – jak pisał w swoich wspomnieniach S. Wojciechowski – doprowadziły mnie z czasem do zajęcia się organizacją ruchu spółdzielczego (...)”⁴⁵.

Pobyt S. Wojciechowskiego w Anglii od września 1899 roku był czasem kontynuacji pracy drukarskiej, ale także częstych wyjazdów do kraju. Po otrzymaniu na początku roku 1900 informacji o aresztowaniach członków PPS w kraju, związanych bezpośrednio z redagowaniem „Robotnika”, postanowił pojechać do Warszawy, a następnie do Białegostoku na spotkanie z A. Sulikiewiczem celem omówienia próby wznowienia działalności wydawniczej. Zdecydowano, iż do czasu ponownego zorganizowania drukarni kolejne numery (36 i 37) „Robotnika” zostaną wydane w Londynie i będą przekazywane do kraju. Wykonania tych ustaleń podjął się S. Wojciechowski. Wymagało to znalezienia, na czas dłuższych pobytów w Londynie, zastępstwa w drukarni tołstojowców⁴⁶ w miejscowości Purleigh (oddalonej od Londynu ok. 60 km, 3 godz. podróży pociągiem), w której pracował i mieszkał wraz z żoną. Prócz przygotowań „Robotnika” oraz sprawozdania za pięcioletni okres działalności PPS⁴⁷ (V Zjazd odbył się w Skierniewicach 1–5.09.1900 roku), S. Wojciechowski postarał się zorganizować kolejną maszynę drukarską oraz czcionki i przesłać ją w częściach w lipcu 1900 roku do A. Sulikiewicza. Po przyjeździe do kraju zajął się jej przetransportowaniem ze skrytki w Maciejkach koło Dyneburga do Kijowa. Tu, wraz z A. Sulikiewiczem, przygotował kolejny (38) numer „Robotnika”, zamieszczając w nim także sprawozdanie z V Zjazdu PPS⁴⁸. Po powrocie do Purleigh końcem października 1900 roku kontynuował pracę w drukarni. Początkiem roku 1901, po rozmowach z J. Piłsudskim, S. Wojciechowski zdecydował się na wyjazd do Rosji, celem zebrania składek od kół studenckich i zwolenników partii. Był w Petersburgu, Moskwie i Charkowie⁴⁹.

Ze względów rodzinnych w 1901 roku zdecydował zakończyć swoją rolę jako emisariusz, pozostać w Anglii i pracować, jak dotychczas, w drukarni tołstojowców (początkiem roku 1901 drukarnia została przeniesiona do Tuckton⁵⁰). Na przełomie 1904–1905 włączył się jednak w próby realizacji planu J. Piłsudskiego utworzenia legionu z dezercerujących z wojsk rosyjskich Polaków walczących w wojnie rosyjsko-japońskiej i przechodzących na stronę japońską. Jego zadaniem było kupowanie broni i organizowanie jej przerzutu przez granicę austriacką⁵¹. Zmiany, jakie następowały w sytuacji międzynarodowej, nie sprzy-

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ Właścicielem drukarni tołstojowców był Włodzimierz Czertkow z żoną. Zob. *ibidem*, s. 144.

⁴⁷ Zob. *ibidem*, s. 135 i n. oraz [S. Wojciechowski], *Polska Partya Socjalistyczna ...*, s. 1–48.

⁴⁸ Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 142.

⁴⁹ Zob. *ibidem*, s. 153.

⁵⁰ Zob. *ibidem*, s. 146.

⁵¹ Zob. Z. Pawluczuk, *op. cit.*, s. 42 i n.

jały powodzeniu tego planu – wojna rosyjsko-japońska nie przekształciła się, wbrew oczekiwaniom, w europejską, dając kres podjętym działaniom inspirowanych przez J. Piłsudskiego. Niemniej, sytuacja napięć przedrewolucyjnych ożywiła zarówno zwolenników walk o prawa robotników, jak i o niepodległość Polski. Prowadziło to do radykalizowania się stanowisk w PPS. W tej sytuacji S. Wojciechowski, po udziale w obradach Rady Partyjnej PPS, które odbyły się 15–18.06.1905 roku, postanowił wystąpić z PPS⁵². Pozostał jednakże sympatykiem obozu niepodległościowego⁵³.

Po wycofaniu się z PPS S. Wojciechowski postanowił wrócić z Anglii i zamieszkać wraz z żoną i dziećmi (syn Edmund ur. w 1903 roku, córka Zofia ur. 1905 roku) w Kupryszkach koło Giedrojć w woj. wileńskim (majątek rodzinny żony). Mimo jednak, iż cenił życie rodzinne, nie chciał pozostawać bierny czy też obojętny na sytuację społeczno-polityczną kraju. Własne doświadczenia oraz obserwacje zachodzących zmian, zwłaszcza w PPS, zniechęcało go jednak w angażowanie się w działalność polityczną. Wybrał inną drogę. Jej cel wyznaczały idee E. Abramowskiego. „Z moich rówieśników – jak pisał – jedynie on [E. Abramowski – *K.M.C.*] miał duży wpływ na krystalizowanie się moich poglądów”⁵⁴. S. Wojciechowski postanowił zająć się tworzeniem zrzeszeń robotniczych⁵⁵.

3. Kooperatyzm jako praktykowanie braterstwa

Plan organizowania przez S. Wojciechowskiego bezpartyjnego ruchu związków zawodowych na wzór angielski w warunkach polskich nie był możliwy do zrealizowania. Po wspólnych rozmowach przede wszystkim z E. Abramowskim, R. Mielczarskim, S. Żeromskim, Bolesławem Prusem, Aleksandrem Świętochowskim, włączył się w działalność Towarzystwa Kooperatystów. Powołane w 1905 roku jako sekcja powstałego z inicjatywy E. Abramowskiego Związku Towarzystw Samopomocy Społecznej⁵⁶, uzyskało w 1906 roku status stowarzyszenia zarejestrowanego. Pierwszy zarząd stanowili: R. Mielczarski, S. Wojciechowski, Rafał Radziwiłłowicz. Do Rady Towarzystwa powołani zostali: E. Abramowski, Stanisław Berent, Paweł Jankowski, Antoni Mędrecki, Antoni Natanson, Leon

⁵² Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 170.

⁵³ Zob. *ibidem*, s. 223.

⁵⁴ Zob. *ibidem*, s. 33.

⁵⁵ Zob. *ibidem*, s. 174.

⁵⁶ Zob. K. Krzeczkowski, *Dzieje życia i twórczości Edwarda Abramowskiego*, Spółdzielczy Instytut Naukowy, Warszawa 1933, s. 49. Szerzej odnośnie działalności Związku Towarzystw Samopomocy Społecznej zob. H. Radlińska, *Z dziejów pracy społecznej i oświatowej*, wstęp J. Hulewicz, wybór i oprac. W. Wyrobkowa-Pawłowska, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1964, s. 298–320.

Supiński, Alojzy Wierchlejski. Komisję rewizyjną tworzyli: Stanisław Kłobukowski, Wojciech Szukiewicz, Stefan Weychert⁵⁷.

S. Wojciechowski, jako doświadczony drukarz i redaktor, zdecydował jednocześnie założyć pismo poświęcone sprawom kooperacji. W realizacji tego celu, prócz zaangażowania merytorycznego m.in. E. Abramowskiego, R. Mielczarskiego, A. Mędreckiego, L. Wędrychowskiego, pomagali inni przyjaciele z czasów działalności konspiracyjnej PPS. Była to także pomoc finansowa. S. Wojciechowski nie tylko nie miał pracy zarobkowej, ale także funduszy na działalność wydawniczą. Numer pierwszy czasopisma – pod tytułem zaproponowanym przez S. Żeromskiego⁵⁸ – „Społem!” ukazał się z datą 6.10.1906 roku. W druku zapowiadającym wydawanie tygodnika S. Wojciechowski uzasadniał nie tylko potrzebę jego rozpowszechnienia, ale przede wszystkim rozpowszechnienia kooperatywności jako drogi zmiany życia indywidualnego i społecznego. Pisał m.in.: „Nie w współzawodnictwie, lecz w współdziałaniu leży szczęście ludzkości (...)”⁵⁹. W określeniu profilu czasopisma przyjął zasadę łączenia wiedzy teoretycznej z praktyką oraz zasadę bezstronności politycznej. Co do tej ostatniej wyraził ją w słowach: „Nie chcemy i nie będziemy służyć za narzędzie żadnej partji czy klasie. Kooperacja dla nas nie jest środkiem, lecz sama w sobie celem”⁶⁰. Podkreślając znaczenie stowarzyszeń zarówno w wymiarze ekonomicznym, jak i kulturowym, w tym przygotowania społeczeństwa do rządów demokratycznych, stwierdził: „Źródło siły stowarzyszeń współdzielczych tkwi nie w ich liczbach kapitału, obrotu rocznego, ale w rzetelnym przejęciu się członków zasadami kooperacji. Nie kapitał, ale człowiek, pełen inteligencji, charakteru i wiary, jest tutaj siłą twórczą”⁶¹.

W pierwszych latach wydawania pisma „Społem!” S. Wojciechowski – ze względu na niedawną działalność w PPS – nie tylko nie podpisywał swoich tekstów, ale także nie ujawniał się jako wydawca i redaktor. Te dwie ostatnie funkcje, na jego prośbę, sygnował w poszczególnych numerach dr Rafał Radziwiłłowicz⁶². S. Wojciechowski podpisywał się jedynie jako kierownik literacki. Nazwisko swoje jako redaktor zamieszczał od numeru 1 w 1908 roku, a jako redaktor i wydawca od numeru 4 z roku 1910⁶³. W roku 1911, na skutek przedruku w numerze

⁵⁷ Zob. „Społem!” 1906, nr 9, s. 131.

⁵⁸ Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 181.

⁵⁹ „Społem!” [czterostronicowa ulotka z dnia 1.10.1906 – określająca profil czasopisma], s. 2. Część tekstu ze strony 2 prawdopodobnie autorstwa R. Mielczarskiego. Wskazuje na to K. Krzeczkowski w przedmowa do tomów zawierających teksty R. Mielczarskiego. Zob. R. Mielczarski, *Od redakcji „Społem”* [w:] idem, *Pisma*, t. II, oprac. K. Krzeczkowski, Warszawa 1936, s. 7 i n.

⁶⁰ „Społem!” [czterostronicowa ulotka z dnia 1.10.1906 – określająca profil czasopisma], s. 3.

⁶¹ *Ibidem*, s. 2.

⁶² Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 180 i n.

⁶³ Zob. „Społem!” 1910, rok V, nr 4 (28.02.1910), s. 1, 16 oraz S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 181.

38 „Społem!” tekstu belgijskiego kooperatysty⁶⁴, władze skonfiskowały wydanie, oskarżając S. Wojciechowskiego o podżeganie do rewolucji. Skutkiem było pozbawienie go prawa występowania jako wydawcy i redaktora⁶⁵. Na czas trwania sprawy sądowej (umorzonej jednak po kilku miesiącach) funkcje te oficjalnie sygnował na wydawanym piśmie R. Radziwiłłowicz (tj. od numeru 42. z 1911 do numeru 16. w 1912 roku).

Początkowo pismo „Społem!” wydawano jako tygodnik (od numeru 27. z 1907 roku jako dwutygodnik; ponownie jako tygodnik od numeru 1. w 1911 roku, w późniejszych latach również naprzemiennie). Za dewizę pisma S. Wojciechowski przyjął słowa – szczególnie bliskiego mu ze względu na twórczość i działalność – Adama Mickiewicza, zaczerpnięte z *Ody do młodości*: „W szczęściu wszystkiego są wszystkich cele”. Werset ten zamieszczano pod tytułem każdego numeru. Pismo spotkało się z dużym zainteresowaniem (w ciągu trzech pierwszych miesięcy liczba prenumeratorów wzrosła do 500⁶⁶). Podzielając poglądy E. Abramowskiego, iż spółdzielczość nie powinna ograniczać się jedynie do jej wymiaru gospodarczego i wymiernych zysków ekonomicznych, lecz winna być zarodkiem zmiany moralności, opublikował na łamach „Społem!” w 1912 roku teksty E. Abramowskiego uzasadniające potrzebę wykroczenia poza wymiar ekonomiczny ruchu spółdzielczego. Propozycja E. Abramowskiego o powoływaniu Związków Przyjaźni, których projekt statutu przedstawił na łamach „Społem!”⁶⁷, nie spotkała się jednak z powszechną akceptacją, co S. Wojciechowski ujął w słowa: „W rzeczywistości spółdzielczość u nas, jak zresztą w innych krajach, nie doszła jeszcze do bardziej głębokiego pojmowania jej zadań etycznych”⁶⁸.

Wydawanie czasopisma „Społem!” S. Wojciechowski zakończył – z powodu wybuchu I wojny światowej – na numerze 15. w 1914 roku (23.07.1914). Wznowienie wydawania „Społem!” podjął się w 1917 roku R. Mielczarski wraz z Marią P. Orsetti, powierzając jej funkcję kierownika literackiego (nr 1 „Społem!” w 1917 roku ukazał się 20 maja).

Zaangażowanie S. Wojciechowskiego w wydawanie pisma „Społem!” nie było jedyną aktywnością w obszarze spółdzielczości. W roku 1907 opublikował pracę pt. *Ruch spółdzielczy i rozwój jego w Anglii* (wyd. II w 1918). W ramach działalności wydawniczej było to także przygotowywanie osobnych broszur podejmujących kwestie działalności spółdzielczej, podręczników dotyczących porad zakładania stowarzyszeń spożywców (w tym zakresie opublikowana została, w 1911 roku, praca S. Wojciechowskiego pt. *Jak założyć stowarzyszenie spożywcze*), ich funkcjonowania (m.in. opracowanie S. Wojciechowskiego wydane

⁶⁴ Zob. *Zechciejcie!* (przemówienie Anseelego), „Społem!” 1911, nr 38 (21.09.1911), s. 2.

⁶⁵ Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 211 i n.

⁶⁶ Zob. „Społem!” 1906, rok I, nr 13 (29.12.1906), s. 1.

⁶⁷ Zob. E. Abramowski, *Projekt ustawy Związków Przyjaźni*, „Społem!” 1912, nr 7, s. 2 i n.

⁶⁸ Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 220.

w 1913 roku w formie broszury: *Statystyka stowarzyszeń spożywczych należących do Warszawskiego Związku Stowarzyszeń Spożywczych na 1912 rok*) i prowadzenia rachunkowości (znaczącą w tym względzie była praca R. Mielczarskiego wydana w 1908 roku pt. *Rachunkowość stowarzyszenia spóżywców*), jak i tłumaczeń literatury zagranicznej. Jego aktywność obejmowała także prowadzenie biura informacyjnego, udział w pracach Towarzystwa Kooperatystów, przygotowanie projektu *Statutu Stowarzyszenia Współdzielczego Dostaw Hurtowych*, udział w odczytach, zjazdach i zebraniach organizacyjnych stowarzyszeń, przeprowadzanie lustracji a także prowadzenie statystyk dotyczących funkcjonujących stowarzyszeń⁶⁹. W roku 1910 S. Wojciechowski udał się także wraz z R. Mielczarskim do Szwecji (Sztokholmu), Danii (Kopenhagi), Finlandii (Helsinki) i Niemiec (Hamburga) celem poznania działalności hurtowni spółdzielczych⁷⁰. Zabiegi o powołanie związku spółdzielni i hurtowni spóżywców na wzór funkcjonujących w krajach zachodnich trwały trzy lata. Zarejestrowanie przez władze carskie związku ostatecznie pod nazwą: Warszawski Związek Stowarzyszeń Spożywczych⁷¹ w 1911 roku poprzedzały dwa zjazdy (w 1908 oraz 1910 roku) delegatów spółdzielni polskich gromadzące setki osób⁷², ustalające zasady wspólne dla funkcjonujących kooperatyw. Na pierwszym Zjeździe powołanego Związku na dyrektorów wybrano R. Mielczarskiego oraz S. Wojciechowskiego. Zaangażowanie ich obydwu, jak i innych osób w działalność Związku, skutkowało dynamicznym rozwojem utworzonej w 1911 roku związkowej hurtowni spółdzielców, a także budową jej gmachu w zaledwie 6 miesięcy w 1913 roku⁷³. „U obu – jak pisał Stanisław Thugutt – (...) podziwiać trzeba było żarliwą miłość kraju, zalety praktycznych działaczy, którym robota świetnie lepi się w rękę, i mocną wolę przywódców, którzy bez wysiłku stają na czele, nakazując sobie szacunek i posłuch. Obaj byli ludźmi o niesłychanie głębokim poczuciu obowiązku, kryształowej uczciwości, nie gasnącym zapale do pracy”⁷⁴.

Poza pracą w Związku i redakcji „Społem!” S. Wojciechowski udzielał się także w działalności innych stowarzyszeń, jak Centralne Towarzystwo Rolnicze czy też Towarzystwo Kółek Rolniczych im. S. Staszica. Uczestniczył również

⁶⁹ Zob. *ibidem*, s. 185–206.

⁷⁰ Zob. *ibidem*, s. 206.

⁷¹ W założeniach miał to być Związek Polskich Stowarzyszeń Spożywczych, lecz na taką nazwę nie wyraziły zgody rejestrujące władze rosyjskie, zastrzegając także, że członkami Związku mogą być jedynie stowarzyszenia z terenu Królestwa Polskiego. Zob. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 198.

⁷² Pierwszy odbył się w dniach 27–31.10.1908 roku w Warszawie, w którym udział wzięło 423 delegatów z 248 spółdzielni. Drugi w dniach 6–8.06.1910 roku zgromadził 261 przedstawicieli ze 147 spółdzielni. Zob. *ibidem*, s. 196, 204.

⁷³ Zob. *Mowa St. Wojciechowskiego*, „Społem!” 1913, rok VIII, nr 22 (30.10.1913), s. 3.

⁷⁴ S. Thugutt, *XXV lat w pracy i w walce: krótka historia Związku „Społem”*, Warszawa 1936, s. 13.

w pracach nad ustawą o spółdzielczości, której poświęcony był zjazd w Petersburgu w dniach 24–29.03.1912 roku⁷⁵.

Po wybuchu I wojny światowej w 1914 roku, z inicjatywy Włodzimierza Czetwertyńskiego, prezesa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, S. Wojciechowski zaangażował się w organizację pomocy żywnościowej dla mieszkańców Warszawy. Po powołaniu Centralnego Komitetu Obywatelskiego jako członek Zarządu zajął się organizacją oddziałów niosących bezpośrednią pomoc sanitarną i żywnościową ludności wypędzanej z obszarów frontu, powierzając kierownictwo sekcji żywności na terenie Warszawy swojemu przyjacielowi R. Mielczarskiemu. W ramach pomocy wysiedleńcom kierował terenowymi oddziałami zaopatrzenia żywności i opieki sanitarnej na trasie Siedlce – Ostrów – Zambrów – Brześć, a dalej Bereza Kartuska – Siniawka – Słuck⁷⁶. Zadaniem wyznaczonym przez Centralny Komitet Obywatelski była zarówno bezpośrednia pomoc wygnańcom, ale także poprzez organizowanie tymczasowych miejsc pobytu w pobliżu granic Królestwa Polskiego, zapobieganie wygnania ich w głąb Rosji. W wykonywaniu zamierzonego planu zaangażowany był także Seweryn Czetwertyński oraz Władysław Grabski, wyznaczający szczegółowe instrukcje działania. Pomoc wygnańcom przywiodła S. Wojciechowskiego do Rosławia, gdzie sprowadził rodzinę. Na wzór spółdzielczy zorganizował tu sieć zakładów wytwórczych na potrzeby mieszkańców oraz szkołę rzemiosł dla kobiet⁷⁷. Początkiem 1916 roku wydelegowany przez Centralny Komitet Obywatelski wraz z Eustachym Dobieckim wyjechał do Sztokholmu celem nawiązania kontaktu ze szwedzką hurtownią spółdzielczą i zorganizowania transportu żywności do Warszawy, jednak plan ten nie powiódł się⁷⁸. Wydarzenia w Rosji na początku 1917 roku skłoniły go do zaangażowania się w politykę.

4. Miraże polityki

Po rewolucji lutowej w Rosji w 1917 roku S. Wojciechowski, żywiąc nadzieję na zmianę sytuacji politycznej sprzyjającej dążeniom niepodległościowym, włączył się m.in. w działania na rzecz organizowania sił zbrojnych poza krajem. Wybrany do komisji organizacyjnej Związku Zjednoczenia i Niepodległości Polski przygotował jego deklarację ideową⁷⁹, reprezentując to ugrupowanie na Zjeździe

⁷⁵ Zob. Pawluczuk, *op. cit.*, s. 59.

⁷⁶ Zob. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 238.

⁷⁷ Zob. *ibidem*, s. 250 i n.

⁷⁸ Zob. *ibidem*, s. 253.

⁷⁹ Zob. *ibidem*, s. 267.

Wojskowych w Piotrogradzie (7–14.06.1917)⁸⁰. Następnie, przewodnicząc powołanej na Polskim Zjeździe Politycznym w Moskwie (3–9.08.1917) Radzie Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego⁸¹, wraz ze Stanisławem Grabskim podjął działania mające na celu uzyskanie akceptacji przez zachodnie państwa koalicji oraz rosyjski Rząd Tymczasowy, założeń organizacji armii polskiej na terenie Rosji⁸². Po niepowodzeniach i narastającym konflikcie między Radą Polską Zjednoczenia Międzypartyjnego a stronnictwami demokratycznymi popierającymi koncepcje polityczne Aleksandra Lednickiego, w tym przeciwnymi tworzeniu armii polskiej w Rosji, a także uznania zwierzchnictwa Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, kierowanego przez R. Dmowskiego⁸³, a nade wszystko w wyniku rewolucji październikowej, S. Wojciechowski podjął decyzję o powrocie do kraju. Obserwując ówczesne wydarzenia, a także doświadczając działań bolszewików, stwierdził jednoznacznie: „Można było w Rosji nabrać wstrętu do demokracji i do socjalizmu”⁸⁴.

Po przygotowaniach do wyprawy wyruszył zaprzęgami konnymi wraz z bliskimi z Rosławia 18.05.1918 roku, powiadamiając wygnańców o możliwości dołączenia się ich do wspólnej wędrówki. W konsekwencji na trasie dołączały się inne zaprzęgi, tworząc karawanę do 150 wozów. Droga nie była łatwa, a wręcz niejednokrotnie naznaczona obawą pozbawienia życia. Ostatecznie jednak, po miesiącu wędrówki, S. Wojciechowski wraz z rodziną dotarł do Warszawy 18.06.1918 roku⁸⁵. Po powrocie do kraju zdecydował o porzuceniu działalności politycznej. Mimo nieprzychylnych opinii ze strony członków Związku Spożywców ze względu na zaangażowanie polityczne podczas pobytu w Rosji w Radę Zjednoczenia Międzypartyjnego oraz Komitet Narodowy Polski, Wojciechowski pozostał nadal dyrektorem Związku (wraz z R. Mielczarskim). Zdecydowało o tym głosowanie na zjeździe Pełnomocników Związku w dniach 23–

⁸⁰ Zob. *ibidem*, s. 273–278 oraz H. Bartoszewicz, *Polskie ugrupowania polityczne w Rosji wobec problemu niepodległości Rzeczypospolitej (luty-listopad 1917 roku)*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1999, nr 1, s. 57.

⁸¹ Zob. *Polski Zjazd Polityczny w Moskwie 21-26.07.1917*, Piotrogród 1917, s. 15. Datę zjazdu 3-9.08.1917 podaje w swoich wspomnieniach S. Wojciechowski. Zob. także: *Polski Zjazd polityczny w Moskwie*, „Ojczyzna i Postęp” 1917, nr 63, s. 37–76. Natomiast data 21–26.07.1917 pojawia się przykładowo w innych omówieniach zjazdu: *Zjazd lipcowy w Moskwie. I*, „Przegląd Narodowy” 1919, R. 8, t. 16, nr 5, s. 541–550; *Zjazd lipcowy w Moskwie. II*, „Przegląd Narodowy” 1920, R. 9, t. 17, nr 1, s. 89–105.

⁸² Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 303–305 oraz H. Bartoszewicz, *op. cit.*, s. 59.

⁸³ Szczegółowo o tym traktuje m.in. A. Miodowski, *Konflikt pomiędzy liberalnymi a narodowymi demokratami o przywództwo polityczne w środowisku wychodźstwa polskiego w Rosji w dobie rewolucji lutowej*, „Studia Podlaskie” 2006, t. XVI, s. 41–61.

⁸⁴ Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 328.

⁸⁵ Zob. *ibidem*, s. 329–340.

24.06.1918⁸⁶. S. Wojciechowski ponownie włączył się w wydawanie pisma „Społem!” oraz działania na rzecz jednoczenia kooperatyw⁸⁷. Znaczącym krokiem w tym kierunku było zorganizowanie ogólnokrajowego zjazdu delegatów (uczestniczyło w nim 540 osób) stowarzyszeń spożywców 1–4.11.1918 roku⁸⁸. Jego aktywność na rzecz działalności spółdzielczej została jednak wkrótce przerwana na rzecz działań organizowania struktur państwa. Mimo – jak twierdził – „niechęci do zajmowania się polityką po niepowodzeniach na emigracji w Rosji”⁸⁹, został bowiem – w wyniku zaistniałych okoliczności – jednym z rozstrzygających wewnętrzne sprawy polityczne kraju odzyskującego niepodległość.

Po rozwiązaniu się Rady Regencyjnej i przekazaniu przez nią 14.11.1918 roku władzy zwierzchniej J. Piłsudskiemu⁹⁰, udał się do niego z wizytą, towarzysząc R. Mielczarskiemu w przedstawieniu przez niego koncepcji powołania rządu narodowego z udziałem wszystkich stronnictw. Niemniej nie to, lecz inne wydarzenie skłoniło S. Wojciechowskiego do aktywności politycznej. Pośrednią przyczyną była kolejna wizyta S. Wojciechowskiego u J. Piłsudskiego, tym razem z własną propozycją podjęcia się roli mediatora (po nieudanej misji S. Grabskiego) w zawarciu ugody między Komitetem Narodowym Polskim kierowanym przez R. Dmowskiego a J. Piłsudskim. J. Piłsudski roli tej jednak nie uznał za konieczną, proponując natomiast S. Wojciechowskiemu rozważenie możliwości wejścia w skład rządu w sytuacji zmiany gabinetu Jędrzeja Moraczewskiego. Odpowiedź S. Wojciechowskiego wprowadzie nie była kategorycznie odmowna, ale także propozycji tej nie przyjął z entuzjazmem. Jego zgoda wynikała, jak można sądzić, raczej z poczucia obowiązku niż chęci piastowania stanowiska. Stwierdził bowiem: „(...) mało mam kwalifikacji na ministra i tylko w ostateczności, przy braku innych kandydatów, mógłbym podjąć się prowadzenia ministerstwa spraw wewnętrznych, ponieważ pracę nad uruchomieniem samorządu i utrzymaniem porządku w państwie uważam za najbardziej odpowiadającą moim zainteresowaniom i uzdolnieniom”⁹¹.

Po zamachu na rząd J. Moraczewskiego i po powołaniu gabinetu Ignacego Paderewskiego, S. Wojciechowski przyjął 16.01.1919 roku stanowisko ministra spraw wewnętrznych⁹². Funkcję tę pełnił również pod kierownictwem rządu przez

⁸⁶ Zob. Z. Pawluczuk, *op. cit.*, s. 82.

⁸⁷ Zob. S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, s. 344.

⁸⁸ Zob. *ibidem*, s. 345 i n. a także, *Uchwały z Ogólnokrajowego Zjazdu Stowarzyszeń Spożywców 1-4 listopada 1918 roku*, „Społem!” 1918, rok XI, nr 18 (8.11.1918), s. 1–3.

⁸⁹ S. Wojciechowski, *Wspomnienia, orędzia ...*, s. 179.

⁹⁰ Zob. *Orędzie Rady Regencyjnej w przedmiocie rozwiązania Rady Regencyjnej i przekazania Najwyższej Władzy Państwowej nacelnemu dowódcy wojsk polskich Józefowi Piłsudskiemu*, Dz. U. 1918 nr 17 poz. 39.

⁹¹ S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. II [w:] *idem*, *Wspomnienia, orędzia ...*, s. 180.

⁹² Zob. co na ten temat pisze A. Ajnenkiel, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego*, „Wiedza Powszechna”, Warszawa 1978, s. 67–71.

Leopolda Skulskiego (od 13.12.1919 do 9.06.1920 roku). Zarówno zadania, z jakimi należało się zmierzyć, jak i sytuacja wewnętrzna kraju ciągle kształtującego się w swych granicach z terenów pozaborczych o odmiennych ustrojach, a także relacje między ugrupowaniami politycznymi, nie należały do łatwych⁹³. Jednym z pierwszych zadań było przygotowanie wyborów do Sejmu Ustawodawczego i zapewnienie ich spokojnego przebiegu (26.01.1919). Funkcję ministra spraw wewnętrznych S. Wojciechowski łączył również z obowiązkami w zastępstwie premiera I. Paderewskiego, zobowiązanego do częstych wyjazdów zagranicznych jako przewodniczącego (wraz z R. Dmowskim) polskiej delegacji na konferencji pokojowej w Paryżu.

Do spraw najpilniejszych w ramach polityki wewnętrznej należały uregulowania prawne dotyczące organizacji struktur i zasad funkcjonowania administracji państwowej i samorządów lokalnych, służby bezpieczeństwa i porządku publicznego, systemu zaopatrzenia ludności w artykuły pierwszej potrzeby, obywatelstwa polskiego, a nade wszystko opracowanie i uchwalenie konstytucji. Był to czas nie tylko trudnej sytuacji wewnętrznej kraju, ale także ciągle toczących się bitew o granice Rzeczypospolitej Polskiej.

W wykonywaniu zadań rządu S. Wojciechowskiemu przyświecały dwa najważniejsze cele: utrwalanie niepodległości państwowej i poszerzenie wolności obywateli. Ich treść wyraził w słowach na jednym z posiedzeń Sejmu: „Utrwalać niepodległość – a więc być bezwzględny we wszystkich wypadkach, kiedy będą wymierzane ciosy w podwaliny państwa polskiego i pod tym względem mnie nigdy odwagi i stanowczości nie zabraknie. Rozszerzać wolność – to znaczy, że nie tylko Polska ma być wolna, mają być w niej wolni obywatele. (...) musi temu towarzyszyć wolność strajków i stowarzyszania się, wolność słowa i druku”⁹⁴. Kontrowersje powstałe przy opracowaniu i uchwalaniu konstytucji, przyjętej ostatecznie ustawą z dnia 17.03.1921 roku⁹⁵, utwierdzały S. Wojciechowskiego w przekonaniu o niedostatecznym przygotowaniu uczestniczących w pracach ustawodawczych do odpowiedzialnego urzędowania państwa. Pisał w związku z tym: „Wszyscy, nie wyłączając Piłsudskiego, okazaliśmy się za mali i nie przygotowani do sprostania wielkiemu zadaniu ugruntowania w Polsce konstytucji narodowej i silnego rządu. (...) Wadą naszego życia politycznego było i jest to, że mamy za wiele partii powstałych dla spraw podrzędnych i za mało

⁹³ Zob. *ibidem*, s. 104–129. Bezpośrednio po wyborach do Sejmu ukonstytuowało się dziesięć klubów politycznych. Zob. T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku*, Wielkopolska Księgarnia Nakładowa, Poznań 1920, s. 281–290. Zob. także co na ten temat pisze A. Ajnenkiel, *op. cit.*, 73–94.

⁹⁴ *Sprawozdanie stenograficzne z 16. posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 20 marca 1919 r.*, s. 875. Zob. także S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. II [w:] idem, *Wspomnienia, orędzia ...*, s. 191.

⁹⁵ Zob. A. Ajnenkiel, *op. cit.*, s. 197–200.

w nich patriotów, zdolnych doprowadzić do zjednoczenia przy urządzaniu własnego państwa⁹⁶.

Po rozwiązaniu gabinetu Leopolda Skulskiego, S. Wojciechowski zdecydował o zrezygnowaniu ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych, mimo iż propozycję kontynuacji tej funkcji otrzymał od nowego premiera Władysława Grabskiego (27.06–24.07.1920). Pozostał jednak jako pracownik kontraktowy przy prezydium Rady Ministrów do maja 1921 roku. W pierwszym rządzie (Rząd Obrony Narodowej) Wincentego Witosa (24.07.1920–13.09.1921) S. Wojciechowski objął przewodnictwo Komisji dla spraw Oszczędności Państwowych, działającej przy prezydium Rady Ministrów. Zdecydował także o przystąpieniu do PSL „Piast” i objęciu proponowanej mu funkcji redaktora tygodnika partyjnego „Wola Ludu”. Po kilku miesiącach z funkcji tej jednak zrezygnował. Bardziej od spraw partyjnych interesowały go sprawy spółdzielczości. Mimo zaangażowania w działalność polityczną, utrzymywał kontakty ze Związkiem Polskich Stowarzyszeń Spożywców, wykładał spółdzielczość w Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie oraz pracował nad przygotowaniem książki *Kooperacja w rozwoju historycznym* (wydanej w 1923 roku).

Pierwsze wybory prezydenckie (9.12.1922) naznaczone były eskalacją podziałów politycznych. Wybrany przez Zgromadzenie Narodowe Gabriel Narutowicz stał się ofiarą nienawiści ze strony prawicy. Wrogość podniecana w prasie i na demonstracjach przez przedstawicieli endecji, w tym Kościoła katolickiego, skutkowałą nie tylko agresywną manifestacją i napaścią na posłów lewicy, jak i prezydenta udającego się w eskorcie szwoleżerów z Belwederu do Sejmu na akt zaprzysiężenia 11.12.1922, ale – po objęciu prezydentury – jego zabójstwem 16.12.1922 roku⁹⁷. W kolejnych wyborach przeprowadzonych 20.12.1922 roku prezydentem został S. Wojciechowski (kandydował także w pierwszych wyborach), zyskując głosy tych samych klubów, które zdecydowały o wyborze G. Narutowicza⁹⁸. W swoim pierwszym przemówieniu w dniu ogłoszenia wyników wyboru podkreślał potrzebę zgody i „braterskiego współdziałania dla dobra wszystkich”⁹⁹. Podczas prezydentury (do 14.05.1926 roku)¹⁰⁰, jako rzecznik zgody i pracy, prowadził politykę porozumienia i łagodzenia konfliktów między stronnictwami. Rzeczywistość jednak stawiała przed nim zadania trudne i niejednokrotnie niemożliwe do wykonania drogą współpracy, czy też kompromisu.

⁹⁶ S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. II [w:] idem, *Wspomnienia, orędzia ...*, s. 210 i n.

⁹⁷ Zob. co na ten temat pisze m.in. A. Ajnenkiel, *op. cit.*, s. 320–335.

⁹⁸ S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. II [w:] idem, *Wspomnienia, orędzia ...*, s. 281.

⁹⁹ S. Wojciechowski, *Orędzie z dnia 20.12.1920 roku* [w:] idem, *Wspomnienia, orędzia ...*, s. 285. W 1924 roku S. Wojciechowski opublikował swoje przemówienia prezydenckie w książce: S. Wojciechowski, *Mowy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1924.

¹⁰⁰ Prezydentura S. Wojciechowskiego naznaczona była próbą zamachu na jego życie (z polecenia Ukraińskiej Organizacji Wojskowej) podczas wizyty we Lwowie 5.09.1924 roku. Szerzej na ten temat zob. E. Steczek-Czerniawska, *op. cit.*, s. 59 i n.

Rozdźwięk między ugrupowaniami lewicy i prawicy nasilał się, prowadząc do kryzysów rządowych. Antagonizowanie prawicy i lewicy wzmagало się wraz z pogarszaniem się sytuacji gospodarczej kraju, kolejnymi zmianami w rządzie i jednoczesnym nasilaniem się sprzeciwu wobec sytuacji politycznej zwolenników odsuniętego od władzy J. Piłsudskiego. Kulminacją sporu politycznego był zbrojny zamach stanu 12–15.05.1926 roku przeprowadzony przez J. Piłsudskiego i popierające go oddziały wojskowe¹⁰¹. W wyniku zaistniałej sytuacji, w której śmierć w walkach bratobójczych poniosło 379 osób¹⁰², S. Wojciechowski, zapobiegając wojnie domowej, wydał nakaz wojskom rządowym zaprzestania walki i złożył marszałkowi Sejmu rezygnację z urzędu prezydenta 14.05.1926 roku, wnioskując jednocześnie o dymisję dotychczasowego rządu. Był to moment krytyczny, jeśli chodzi o angażowanie się S. Wojciechowskiego w działalność polityczną. Po złożeniu dymisji definitywnie wycofał się z aktywnej działalności politycznej¹⁰³.

Porzucenie działalności politycznej przez S. Wojciechowskiego nie oznaczało jednak, że stał się on obojętny na losy kraju. Wierny ideałom, oddał się pracy na rzecz spółdzielczości. W niej bowiem widział możliwość nie tylko poprawy warunków egzystencjalnych, ale także przemiany społeczeństwa i przygotowania do wspólnego organizowania życia i poszanowania prawa. Działał w Towarzystwie Kooperatystów, przewodniczył Zarządowi powołanego w 1927 roku Funduszu im. R. Mielczarskiego¹⁰⁴, wygłaszał referaty, prowadził wykłady w Wyższej Szkole Handlowej i w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie¹⁰⁵, publikował na łamach „Społem!” oraz pracował nad wydaniem kolejnych publikacji. Po śmierci R. Mielczarskiego (30.03.1926) wydał w 1927 roku broszurę wspomnieniową pt. *Romuald Mielczarski. Pionier spółdzielczości w Polsce*. W tym samym roku wydana została także broszura pt. *Flota handlowa w Polsce: rozwój jej i znaczenie dla życia gospodarczego* (odbitka z „Przeglądu Gospodarczego” 1926, nr 4). W latach 1928–1929 roku S. Wojciechowski kierował Spółdzielczym Instytutem Naukowym, powstałym z inicjatywy Franciszka Stefczyka w 1919 roku¹⁰⁶, redagując jednocześnie, wydawany w ramach tego Instytutu, kwartalnik „Biuletyny Spółdzielczego Instytutu Naukowego”¹⁰⁷. W ramach działalności wydawniczej nakładem tego Instytutu ukazały się kolejne

¹⁰¹ Zob. A. Ajnenkiel, *op. cit.*, s. 469–487.

¹⁰² Zob. *ibidem*, s. 486.

¹⁰³ Zob. Z. Pawluczuk, *op. cit.*, s. 150–153.

¹⁰⁴ Zob. *ibidem*, s. 162.

¹⁰⁵ Zob. *ibidem*, s. 170.

¹⁰⁶ Zob. F. Stefczyk, *Współdzielczy Instytut Naukowy jako doniosła potrzeba ludu i narodu polskiego*, Kraków 1918, ss. 15. W 1928 roku Spółdzielczy Instytut Naukowy przeniesiony został z Krakowa do Warszawy. Zob. także co na ten temat pisze Z. Chmielewski, *Podręcznik spółdzielczości*, Spółdzielczy Instytut Naukowy, Warszawa 1939, s. 142 i n.

¹⁰⁷ Od 1931 roku jako miesięcznik pod nazwą: „Spółdzielczy Przegląd Naukowy”.

prace S. Wojciechowskiego: *Ruch spółdzielczy* (1930), *Organizacja zbytu produktów rolniczych: podręcznik dla szkół rolniczych* (1931), *Historia spółdzielczości polskiej do 1914 roku* (1939).

S. Wojciechowski, od początku swej aktywności w ruchu spółdzielczym, był zwolennikiem jego neutralności politycznej. Podkreślał to m.in. w słowach: „(...) spółdzielnie spożywców muszą zachować całkowitą samodzielność swojego postępowania, wytkniętego zgodnie z wolą członków, i przestrzegać jej zawsze z całą otwartością i stanowczością, nie dając się użyć za bezwiedne czy powolne narzędzie w rękach innych organizacji i partji”¹⁰⁸. I dalej: „Zagadnienie tak zwanej neutralności ruchu spółdzielczego sprowadza się więc nie do wstrzymywania się od udziału w życiu politycznym, ale do zachowania w tych wystąpieniach swojej samodzielności i regulowania ich zgodnie z wolą członków, nie dla dogodzenia jakimkolwiek postronnym wpływom czy partjom”¹⁰⁹.

Zgodnie z tą zasadą, organizował, jak i kierował, wraz z R. Mielczarskim, działalnością Związku Stowarzyszeń Spożywców. Zasady tej przestrzegali również przy wydawaniu pisma „Społem” i prowadzeniu działalności popularyzującej spółdzielczość w społeczeństwie polskim. Wpływy polityczne na działalność spółdzielczą z czasem jednak następowały, a wręcz nasilały się, stanowiąc zarzewie konfliktów. Oddziaływanie partyjne szczególnie uwidoczniło się po powołaniu Związku Spółdzielni Spożywców RP (ZSS RP). Organizacja ta powstała w 1925 roku w wyniku porozumienia 1) Związku Polskich Spółdzielni Spożywców, 2) Związku Robotniczych Spółdzielni Spożywców, 3) Zespołu Spółdzielni Pracowników Państwowych, Społecznych i Komunalnych. W 1926 roku porozumienie podpisała również Centrala Spożywczych Stowarzyszeń Spółdzielczych Robotników Chrześcijańskich. S. Wojciechowski, broniąc stanowiska neutralności ruchu spółdzielczego, włączył się w przygotowania do nadzwyczajnego zjazdu Związku (12.01.1930). Z jego inicjatywy wydana została nakładem Komitetu Obrony Niezależności Ruchu Spółdzielczego jednodniówka „Spółdzielczość Niezależna”, w której podkreślał: „Związek i spółdzielnie straciłyby charakter powszechnej organizacji spożywców, przestałyby się rozwijać, gdyby stały się ekspozyturą partji i o obsadzeniu odpowiedzialnych stanowisk decydowałaby przynależność do partji (...)”¹¹⁰. S. Wojciechowski wystąpił także z inicjatywą przygotowania projektu zmian statutowych Związku w tym zakresie. Kolejne kryzysy w działalności spółdzielczej wynikały z pogarszającej się sytuacji gospodarczej kraju, jak i ograniczaniem autonomii funkcjonowania spółdzielni w wyniku

¹⁰⁸ S. Wojciechowski, *Kooperacja w rozwoju historycznym*, Związek Polskich Stowarzyszeń Spożywców, Warszawa 1923, s. 190.

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. 191.

¹¹⁰ S. Wojciechowski, *O niezależności ruchu spółdzielczego*, „Spółdzielczość Niezależna” 31.12.1929, s. 3.

nowelizacji ustawy o spółdzielniach¹¹¹. W latach 1931–1934 S. Wojciechowski włączył się w działalność Wydziału Lustracyjnego i Społeczno-Wychowawczego ZSS RP, kiedy to z powodu kryzysu gospodarczego następowało pogorszenie się sytuacji spółdzielni¹¹². Był to także czas jego pracy dydaktycznej, publicystycznej i naukowej. Poza artykułami publikowanymi na łamach „Społem!”, wydaniem broszury *Zadania wychowawcze spółdzielni* (Lwów 1931), opublikował pracę *Spółdzielnie rolnicze. Jakie być mogą i powinny w Polsce według wzorców zagranicznych* (Poznań 1936), a także pierwszy tom *Moje wspomnienia* (Lwów 1938). Do wybuchu wojny ukazały się także trzy inne książki, o czym wspomniałam, wydane nakładem Spółdzielczego Instytutu Naukowego. S. Wojciechowski przygotowywał również do druku tom drugi swoich wspomnień, jednak zamiar ten nie został przez niego zrealizowany z powodu wybuchu II wojny światowej¹¹³. Mimo okupacji nie opuścił kraju, decydując się na pozostanie w Warszawie. W 1941 roku w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu życie stracił jego syn Edmund. Po podpaleniu przez Niemców domu S. Wojciechowskiego podczas powstania warszawskiego, wraz z żoną (po krótkim zamieszkiwaniu w ocalałym garażu), został osadzony w obozie w Pruszkowie. Ze względu na wiek i stan zdrowia Wojciechowsky zostali zwolnieni. Zamieszkali wraz z córką i jej rodziną w Gołąbkach pod Warszawą¹¹⁴, gdzie spędzili resztę życia (S. Wojciechowski zmarł 9.04.1953 roku).

5. Wolność polityczna a odrodzenie moralne narodu (uwagi końcowe)

Odzyskanie niepodległości w 1918 roku w historii narodu polskiego było niewątpliwie wydarzeniem przełomowym. Choć jednocześnie należałoby dodać, że mimo doniosłości tego momentu, naród wolności swej nie zdołał poszanować. Natychmiast bowiem po jej uzyskaniu narastały konflikty, jak i powstawały nowe, o prymat rządu między dotychczasowymi i powstającymi stronnictwami. O ile niewola łączyła – choć i tak podzielone politycznie frakcje – w marzeniach i dążeniach do niepodległej Polski, to wolność – dramatycznie wręcz – dzieliła wyzwolonych w przepychance o sprawowanie władzy. S. Wojciechowski, jako uczestnik

¹¹¹ Zob. *Ustawa z dnia 13 marca 1934 r. w sprawie zmiany ustawy o spółdzielniach*, Dz. U. 1934, nr 38, poz. 342. Zob. także Z. Pawluczuk, *op. cit.*, s. 161.

¹¹² Zob. Z. Pawluczuk, *op. cit.*, s. 160.

¹¹³ Rękopis, stanowiący tom drugi wspomnień S. Wojciechowskiego, wydany został w 1995 roku w pracy przygotowanej przez M. Groń-Drozdowską i M.M. Drozdowskiego: S. Wojciechowski, *Wspomnienia, orędzia ...*, s. 179–282.

¹¹⁴ Aktualnie część dzielnicy Ursus w Warszawie. Mężem córki S. Wojciechowskiego – Zofii (1905–1992) – był syn Władysława Grabskiego (1874–1938) – Władysław Jan Grabski (1901–1970).

ówczesnego życia politycznego, stwierdził wręcz: „Chyba w żadnym kraju kłótniowość i doktrynerstwo nie robią takich spustoszeń w życiu społecznym jak Polska”¹¹⁵. I dalej: „W mojej działalności nie miałem wypadku, żeby hasło rozłamu wychodziło od dołu; zawsze gorszący przykład dawała elita, chorująca na egoizm i doktrynerstwo, a w niepodległej Polsce i na karierowiczostwo”¹¹⁶. O ile więc na pytanie sformułowane przez J. Pawlikowskiego w 1800 roku: *Czy Polacy mogą się wybić na niepodległość?* przez pokolenia oczekujące pozytywnej odpowiedzi, uzyskało ją, to poszerzone o kwestię tego (*i*) *czy zdolnymi są by ją uszanować?* nie zyskałoby jednoznacznej odpowiedzi pozytywnej.

To, czym była wolność polityczna Polski, a czym być nie powinna, wskazywały kolejne wydarzenia organizującego się politycznie społeczeństwa polskiego. Wśród nich szczególne są te, których efektem były działania tragiczne w skutkach, jak zabójstwo I Prezydenta RP Gabriela Narutowicza czy bratobójczy przewrót majowy. Wolni, nie potrafiąc docenić wolności, gdyż żyjący od pokoleń w niewoli, bez umiejętności własnego zarządzania państwa dla dobra wspólnego, skłonni byli, niejako instynktownie, do działań destrukcyjnych; w imię wolności działać przeciwko sobie jako społeczeństwu. W budowie państwowości irracjonalizm i egoizm wypierał działania rozważne i moralne. Słusznie twierdził E. Abramowski, choć nie dożył odzyskania niepodległości, że „(...) nowy świat społeczny wymaga nowych ludzi. Z natur niewolniczych nie mogą powstać instytucje wolnościowe. Z rabusiów i pasożytów społecznych nie może powstać demokracja. Z ludzi goniących tylko za zyskiem lub zbytkami nie może narodzić się sprawiedliwość społeczna”¹¹⁷. Pogląd ten podzielał także S. Wojciechowski. Jako polityk opowiadający się za praworządnością i dążący w swej działalności do porozumienia, pokładał wiarę w wolę współpracy i działania człowieka na rzecz dobra społecznego. Wiara ta często okazywała się jednak złudną. Nie tylko obserwacja życia społeczno-politycznego, ale jednocześnie jego działalność polityczna i społeczna, utwierdzały go w przekonaniu, że kształtowanie społeczeństwa demokratycznego wymaga przede wszystkim przemiany moralnej. Przygotowanie do demokratycznego życia społeczeństwa widział i realizował przez działalność spółdzielczą. „Ruch spółdzielczy – jak pisał – bierze ludzi takimi, jakimi są, ale ogarniając ich i uspołeczniając ich interesy życiowe od najniższych do najwyższych przez praktykowanie braterstwa, robi z nich nowych ludzi, celowo usuwających wszystko to, co jest krzywdą i poniżeniem istoty ludzkiej”¹¹⁸. Przemianę

¹¹⁵ S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. I, ..., s. 72.

¹¹⁶ *Ibidem*, s. 76.

¹¹⁷ E. Abramowski, *Ideje społeczne kooperatywności* [w:] E. Abramowski, *Pisma. Pierwsze zbiorowe wydanie dzieł treści filozoficznej i społecznej*, t. 1, przedmowa i oprac. K. Krzeczkowski, Związek Stowarzyszeń Spożyców, Warszawa 1924, s. 76.

¹¹⁸ S. Wojciechowski, *Kooperacja w rozwoju historycznym*, Związek Polskich Stowarzyszeń Spożyców, Warszawa 1923, s. 49.

moralną dokonującą się w działalności kooperatywnej łączył z wpływem wartości chrześcijańskich¹¹⁹. W dobrej woli wzajemnej pomocy i współdziałaniu w ramach kooperatyw upatrywał drogę materialnego i duchowego odrodzenia narodu polskiego¹²⁰. S. Wojciechowski nie był jedynie moralistą. Nie tylko głoszonymi ideami, ale także swoim postępowaniem pragnął wychować ludzi na postępujących zgodnie z ideami wolności, równości i braterstwa.

[znaków 61 727]

**Станислав Войцеховски – патриот, государственный деятель, популяризатор
кооператизма
р е з ю м е**

В тексте автор представляет личность, деятельность и взгляды Станислава Войцеховского (1869–1953). Войцеховский – теоретик общественного и национального движения, один из создателей Польской Социалистической Партии (PPS), активный борец за независимость, организатор кооперативов, выдающийся политик и государственный деятель, президент Польши. Его деятельность отличали принципы борьбы, а потом и сохранения независимости, принцип социальной справедливости и гражданской свободы, а также сохранение демократического государства. Наблюдение за жизнью, его политическая и общественная деятельность убеждали его, что для достижения такого общества необходимы экономические и моральные изменения общества. Возможность возрождения польского народа он видел в кооператизме.

ключевые слова: кооператизм; кооперативы; правовое государство; независимость; демократия; политика

słowa kluczowe: kooperatyzm; spółdzielczość; praworządność; niepodległość; demokracja; polityka

**Stanisław Wojciechowski – a Patriot, Statesman, Promoter of Cooperatism
a b s t r a c t**

In the article the author presents a person, activity and views of Stanisław Wojciechowski (1869–1953). Wojciechowski is a theorist of the social and national movement, one of the founders of the Polish Socialist Party (PPS), active fighter for independence, organizer of the cooperative movement, a prominent politician and a state activist, president of the Polish Republic. His work was determined by the principles of regain and preservation of independence, the principle of social justice and civil liberty and the preservation of the democratic system. Observation of life, as well as his political and social activity, confirmed him in the belief that to achieve the so-formed society,

¹¹⁹ Zob. S. Wojciechowski, *Ruch spółdzielczy*, Spółdzielczy Instytut Naukowy, Warszawa 1930, s. 52 oraz idem, *Historia spółdzielczości polskiej do 1924*, Spółdzielczy Instytut Naukowy, Warszawa 1939, s. 7.

¹²⁰ Zob. S. Wojciechowski, *Ruch spółdzielczy ...*, s. 443 i n.

the economic and moral changes of society are necessary. The possibility of the rebirth of the Polish nation he found in cooperatism.

keywords: cooperatism; co-operative movement; legality; independence; democracy; politics

Bibliografia

- „Polski Zjazd polityczny w Moskwie”. 1917. *Ojczyzna i Postęp* 63: 37–76.
- „Uchwały z Ogólnokrajowego Zjazdu Stowarzyszeń Spożywców 1–4 listopada 1918 roku”. *Społem!* 1918. XI/18 (8.11.1918): 1–3.
- „Zechciejcie! (przemówienie Anseelego)”. 1911. *Społem!* 38 (21.09.1911).
- „Zjazd lipcowy w Moskwie. I”. 1919. *Przegląd Narodowy* 8/16/5: 541–550.
- „Zjazd lipcowy w Moskwie. II”. 1920. *Przegląd Narodowy* 9/17/1: 89–105.
- Abramowski Edward. 1912. „Projekt ustawy Związków Przyjaźni”. *Społem!* 7 (4.04.1912): 2–3.
- Abramowski Edward. 1924. „Ideje społeczne kooperatyżmu”. W Edward Abramowski, *Pisma. Pierwsze zbiorowe wydanie dzieł treści filozoficznej i społecznej*, tom 1, przedmowa i oprac. Konstanty Krzczkowski. Warszawa: Związek Stowarzyszeń Spożywców.
- Ajnienkiel Andrzej. 1978. *Od rządów ludowych do przewrotu majowego*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Bartoszewicz Henryk. 1999. „Polskie ugrupowania polityczne w Rosji wobec problemu niepodległości Rzeczypospolitej (luty–listopad 1917 roku)”. *Mazowieckie Studia Humanistyczne* 1: 47–66.
- Chmielewski Zygmunt. 1939. *Podręcznik spółdzielczości*. Warszawa: Spółdzielczy Instytut Naukowy.
- Kancewicz Jan. 1967. *Związek Zagraniczny Socjalistów Polskich (organizacja i kierownictwo w latach 1893–1896)*. *Przegląd Historyczny* LVIII (1): 67–90.
- Kołomejczyk Norbert, Bronisław Syzdek (red.). 1986. *Dokumenty programowe polskiego ruchu robotniczego 1878–1984*, wybór i opracowanie Józef Jakubowski, Aleksander Kocchański, Witold Kowalski. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Kozłowski Czesław. 1980. *Zarys dziejów polskiego ruchu robotniczego do 1948 roku*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Krzcowski Konstanty. 1933. *Dzieje życia i twórczości Edwarda Abramowskiego*. Warszawa: Spółdzielczy Instytut Naukowy.
- Mielczarski Romuald. 1936. „Od redakcji »Społem«”. W Romuald Mielczarski, *Pisma*, tom II, opracowanie Konstanty Krzcowski. Warszawa.
- Miodowski Adam. 2006. „Konflikt pomiędzy liberalnymi a narodowymi demokratami o przywództwo polityczne w środowisku wychodźstwa polskiego w Rosji w dobie rewolucji lutowej”. *Studia Podlaskie* XVI: 41–61.
- Orędzie Rady Regencyjnej w przedmiocie rozwiązania Rady Regencyjnej i przekazania Najwyższej Władzy Państwowej naczelnemu dowódcy wojsk polskich Józefowi Piłsudskiemu*, Dz. U. 1918 nr 17 poz. 39.
- Pawluczuk Zdzisław. 1993. *Konspirator i prezydent. Rzecz o Stanisławie Wojciechowskim*. Lublin: Wydawnictwo Globus.
- Piłsudski Józef. 1903. *Walka rewolucyjna w zaborze rosyjskim. Część I: Bibuła*. Kraków: Wydawnictwo „Naprzód”.
- Polski Zjazd Polityczny w Moskwie 21–26.07.1917*. 1917. Piotrogród.

- Radlińska Helena. 1964. *Z dziejów pracy społecznej i oświatowej*, wstęp Jan Hulewicz, wybór i opracowanie Wanda Wyrobkowska-Pawłowska. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Rzepecki Tadeusz. 1920. *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku*. Poznań: Wielkopolska Księgarnia Nakładowa.
- Spolem!* 1906. [czterostronicowa ulotka z dnia 1.10.1906].
- Spolem!* 1906. I/13 (29.12.1906).
- Spolem!* 1910. V/4 (28.02.1910).
- Sprawozdanie stenograficzne z 16. posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 20 marca 1919 r.*, s. 875.
- Steczek-Czerniawska Elżbieta. 2011. *Stanisław Wojciechowski (1869–1953). Prezydent z Kalisza*. Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Stefczyk Franciszek. 1918. *Współdzielczy Instytut Naukowy jako doniosła potrzeba ludu i narodu polskiego*. Kraków.
- Thugutt Stanisław. 1936. *XXV lat w pracy i w walce: krótka historia Związku „Spolem”*. Warszawa.
- Ustawa z dnia 13 marca 1934 r. w sprawie zmiany ustawy o spółdzielniach*, Dz. U. 1934, nr 38, poz. 342.
- Wasilewski Leon. 1934. *Dzieje zjazdu paryskiego 1892 roku. Przyczynek do historii polskiego ruchu socjalistycznego*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Badania Najnowszej Historji Polski.
- Wojciechowski Stanisław. 1900. *Polska Partya Socjalistyczna w ostatnich pięciu latach*. Londyn.
- Wojciechowski Stanisław. 1913. „Mowa St. Wojciechowskiego”. *Spolem!* VIII/22 (30.10.1913).
- Wojciechowski Stanisław. 1923. *Kooperacja w rozwoju historycznym*. Warszawa: Związek Polskich Stowarzyszeń Spożywców.
- Wojciechowski Stanisław. 1923. *Kooperacja w rozwoju historycznym*. Warszawa: Związek Polskich Stowarzyszeń Spożywców.
- Wojciechowski Stanisław. 1924. *Mowy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa.
- Wojciechowski Stanisław. 1929. „O niezależności ruchu spółdzielczego”. *Spółdzielczość Niezależna* (31.12.1929).
- Wojciechowski Stanisław. 1930. *Ruch spółdzielczy*. Warszawa: Spółdzielczy Instytut Naukowy.
- Wojciechowski Stanisław. 1938. *Moje wspomnienia*, tom I. Lwów – Warszawa.
- Wojciechowski Stanisław. 1939. *Historia spółdzielczości polskiej do 1924*. Warszawa: Spółdzielczy Instytut Naukowy.
- Wojciechowski Stanisław. 1995. „Zadania wychowawcze spółdzielni”. W Stanisław Wojciechowski. *Wspomnienia, orędzia, artykuły*, wstęp, wybór fragmentów Maria Groń-Drozdowska, Marian M. Drozdowski. Warszawa. Wydawnictwo Bellona.
- Wojciechowski Stanisław. 1995. „Moje wspomnienia, tom II”. W Stanisław Wojciechowski. *Wspomnienia, orędzia, artykuły*, wstęp, wybór fragmentów Maria Groń-Drozdowska, Marian M. Drozdowski, 177–282. Warszawa. Wydawnictwo Bellona.
- Wojciechowski Stanisław. 1995. „Orędzie z dnia 20.12.1920 roku”. W Stanisław Wojciechowski. *Wspomnienia, orędzia, artykuły*, wstęp, wybór fragmentów Maria Groń-Drozdowska, Marian M. Drozdowski, 285. Warszawa. Wydawnictwo Bellona.
- Wojciechowski Stanisław. 2014. „Narodowa ideologia spółdzielczości”. W *Kooperatyzm, spółdzielczość, demokracja. Wybór pism*, wprowadzenie i redakcja Bartłomiej Blesznowski. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.